

Sapieża [Kosiniarz Nestor] Głos... 1792 r. miary,

G Ł O S

30. Xcia Jmci

S A P I E H Y

GENERALA ARTYLLERYI
MARSZAŁKA KONFEDERACYI W.X.Lit:

W I Z B I E S E J M O W E Y

D N I A 27. M C A S T Y C Z N J A 1792. R O K U

M I A N Y.



XVIII. 2. 956

W Każdym fercu czułym litość zwykła walczyć z sprawiedliwością, i wtedy tylko ustępować, kiedy niewątpliwy obowiązek z surowości czyni konieczność.

Kto tylko Sędziowską pełnił powinność, niech wyzna, jeżeli najsfuszniey karząc, nie dzielił doli ukaranego, lecz Sędzia podeymuiąc się swego Urzędu, przewiduje onego przykrości. Ale My cisnąć się do Prawodawczy Ławy przez wybór Obywatelski, na to aby dobremi Ustawy w ogule szczęście Kraiu utworzyć, mogliżemy się tak smutnego spodziewać zdarzenia, aby los, a raczey droższy nad życie honor przychodził pod Nasz wyrok Wspól.Obywateli..... a ielżcze których?... Prze-

<http://rcin.org.pl>
XVIII. 2. 956

cież wprowadzono.... Milczeń w takim razie byłoby grzechem —

Mając cnotę za iedynego Przewodnika, trzymając się prawdy i szczerości toru, by nie zboczyć, wyznaię nayprzód, głośno że w moim przekonaniu, Urzędnik każdy co się oddala od powinności Urzędu, grzeszy, bo się nie wypłaca Oyczyźnie, i tym co mu swoje powierzyli losy, bo nie iest uczestnikiem dobrego, nie zaradza skutecznie złemu.

Nie wielbię postępku tych, którzy Kray porzucili gdy Go ratować należało, a że nie wielbię tego przykładu, dowodem iest, że go nie naśladował.

Ze radbym zamiaść uporczywego przy swoim mniemaniu stawania, raczey widział naśladowców nieśmiertelney sławy Franklina, z miłości własney dobru Publicznemu czyniącego offiarę. Nad tym się rozszerzać nie będę.... Niech kroki moje w Dniu 3. Maia dowodnym będą czucia mego tłómaczem. Te kroki, śtopień w którym iestem, i ciąg postępowania mając za tarcz przeciw potwarzy pociskom, śmiało mówię w toczącej się okoliczności. —

Stawiono przed Sąd Wasz Nayiaśnieyfze Stany losy dwóch Obywateli, których wystawiano nie zbyt dawnemi czasy za przykład do naśladowania — O te mury co brzmiały odgłosem Ich pochwał, dziś się obiiiają zarzuty, występku, i domagania kary. Mówmy o pierwszym, aby poznać iakie i kiedy powinno bydź drugie. —

Ze błędzą obwinieni, mniemam iżem się pokrótce wyżej wytłómaczył — Ale błąd od kryminalów, posą-

dzenie od istoty, boiaźń od prawdziwego niebeśpieczeństwa różnić należy.

Nieofzczędni krwie i gwałtownie unoszący się Francuzi, blisko trzy lata do namyslenia się swoim dali Emigrantom, choć widoczne chęci sobie Ich szkodzenia mieli poszlaki. Ufni w stałości i mężtwie swoim gardzili postrachami, i dopiero uyrzawszy widocznie przygotowanie do zbroyney zaczepki, sześć Osób tylko z kilkunastu tysięcy naywinnieyszych wyrokiem swoim pod Sąd oddali.

Niech mi kto pokaże, że w dniu dzisieyszym oskarzeni moi Rodacy, wzywaią obcego na Kray Nasz Zołnierza. — Niech mnie przekona iasno i przez dowody, że którąkolwiek przeciw Polszcze oburzaią Potencyą; niech zobaczę, że tak iak Emigranci Francuzcy zaciągaią Woyzka, zbieraią Rynsztunki i potrzeby Woienne; że się odgrażaią w Kray wtargnieniem, powiem pierwszy, poydźmy po nich choć z zbroyną siłą, przyprowadźmy Ich do Naszey Ziemi, niech ią krew ich uprawi aby się kaków na niey nie rodził. —

Lecz dopóki iasno zbrodni nie widzę, nie umiem przemysem występku powiększać. — Więcey odważam się powiedzieć Nayias: Stany, grzech ciągłego nieposzfzeństwa może i moje przeciw JW. Rzewuskiemu Hetmanowi Polnemu Kor: i Potockiemu Generałowi Artylleryi kiedyś zaostrzyć zdanie, będą mógł Ich uznać godnych Sądu, godnych kary, ale o zdradę Oyczyzny posądzać, choć z obłądnych Ich krokow serce moje nie zdoła. — Do zbrodni lub cnoty ciągiem życia nawyka

człowiek, i ciężko aby przy onego schyłku ieden się poprawił, drugi zepsuł.

O kimże tutaj mowa? o JW. Rzewuskim Hetmanie Pol: Koronnym pięcioletnim więźniu za Wiarę i Wolność, a to w czasie w którym zdrada oplacaną, cnota prześladowaną była — o JW. Potockim Generale Artylleryi, którego poczciwości i Obywatelstwu Kray cały jednomyślnie hołd oddawał. —

Jeżeli więc dzisiay obłąkani, ale nie zdradliwi, uporczywość biorą za stałość w swoim przekonaniu, zacóż Ich łatwieyszemi nie starać się naprowadzić sposobami? Dobra Matka widząc błądzące Dziecko, dobroczynną ręką stara go się na tor zbawienny naprowadzić, ale go w przepaść nie wtrąca. Zacóż ta wspólna Matka Nasza Oycyzna dla tych dwóch tylko Synow ma się stać okrutną?

Przezacni Prawodawcy! weydzicie w głąb Serca swojego i strzeżcie się, aby pośpiech frogości, żalu w Was wiecznego nie stał się przyczyną.

Narodu Polkiego dobroć iest właściwym przymiotem. Liczne tego widzieliśmy dowody. W początkach Seymu tego w wątpliwey Narodu doli, w największym Izby zapale, kiedy był tutaj długi regestr delacyi wniesiony, powfzechny go odsunął z Obrad Naszych okrzyk. Bo chciano żeby dobroci nie okrucieństw cechą znaczone były Nasze czyny. I wtedyż to, kiedy istotnie grzeszni sfodyczy pokoju i miłosierdzia doznaią, Rzewuski i Potocki winieni, nawet do namyslenia się zyskać nie mają czasu.

W prywatnym życiu, iak w publicznym ciąg poprzedniczy życia zmniejsza lub powiększa aktualną winę — Niech Pan ma ciągle dobrego *fluę*, choć zbłądzi, względ na zasługi do wybaczenia lub zmniejszenia kary prowadzi. W Woyskowej służbie zaiomo wszystkim iż w pomniejszych przestępstwach złego lub dobrego sprawowania się zaświadczenie przy wyroku wiele czyni różnicy. —

Jeżeli więc w Rzeczypospolitey Naszey wszystkie iuż są odjęte źródła nadgrody, a zostawione tylko kary, niechże przynajmniej ta zostanie nadgroda, żeby zasłużony lżej, a przynajmniej nie porywczoby karany.

Niech w dniu dzisiejszym, w dniu boday nigdy nie był znanym, Pamięć iednego niewoli, a obydwóch nieskażonego Obywatelstwa przed Wafzemi stanie Oczyma. —

Tu, by mnie nie sądzono o podchlebstwo, by dodać wagi słowom moim, muszę krok dawny wspomnieć co mnie nieustronnym okaże.

Kiedy blisko przed trzema laty, w czasie w którym tenże General Artył: od wszystkich wielkiony, od wszystkich szukany, uchybił Ordynansom Kommissyi Woyskowej, w daleko większym Polki niż dzisiaj niebezpieczeństwie, wnosilem nie karę, bo ta do Prawodawcy nie należy, ale nakaz dopilnowania ścisłych karbow subordynacyi. Nie chciano wziąć na ów czas za maxymę „*Principis obsta.*” Co nastąpiło zapominam... lecz pamięć do grobu poniosę żalu, który czulem gdy

mi się trzeba było narażać Człowiekowi którego szacował, Krewnym Jego z którymi mnie od dzieciństwa przyjaźń i w szesnastoletnich usługach Ojczyźnie łączyła iedność. Jeżeli się więc na taką dni moje trującą zdobył offiarę, jeżeli się nie obawiał inaczej pod ów czas uprzedzoney Publiczności Sądu, zaczóbym się dzisiaj miał lękać podnieść głosu za łagodnością w postępowaniu Naszym do Króla i Narodu, których serca są zawsze skłonne do litości. —

Nayaśnieyzy Panie! żeby Ustawy Seymu Naszego były trwałe, trzeba żeby pamięć iego była kochana.

Prawa które przyiemnością swoją w serca i umysły są wpoione, mocney są w nich, niż w naytrwałszym wyryte marmurze. —

Sławny Mowca Angielski (Burke) uwielbiając Rewolucyą Polską, te o niey napisał słowa: *Nie było tam ni zdrady, ni obelgi, ni znowy na czyi honor, sroźszy nad zabóystwo od miecza; ni przysposobioney lżenia Religii, ani łupieństwa, ani konfiskaty, żaden Obywatel poymany, żaden więzionym nie został, żaden wygnany.*

Jeżeli więc takie o Nas iest mniemanie, jeżeli stawiaią Nam za to Ołtarze że ludzkość Naszemi czyny obrażoną nie była, jeżeli za wzór Nas wystawiają, iak mają Narody łagodnie i spokojnie postępować; Czegoż się śpieszyć do naśladowania tego co w innych Rewolucyach ganią? Czegoż się śpieszyć z dotknięciem sławy, z oddaleniem gwałtem od ukochaney Ojczyzny Współ-Ziomkow znakomitych, którzy, choćby grzech popeł-

nili, dobrocią zniwoleni, zetrzeć go potrafią
ciągiem gorliwych posług. —

Niech każdy zna że Król jest łaskawy, Naród do-
bry, Rząd słodki, a Kray Polski swobod siedlisko. —

Wkrótce Ci którzy Nas wybierali zgromadzą się za
Uniwersałami W. K. Mci na Seymikowe obrady. Tam
złożona na Ich łonie będzie Księga Praw, owoc prac
Naszyc; Niechże ona ma ten zaszczyt, że ją Iza uci-
śnionego nie zrosła. Niechay skromność, niechay sło-
dycz postępowania Naszego, ieżliby się kto znalazł
mniey przychylny Seymowi, i tego Serce ku Nam
nawróci. —

Gdyby, bróń Boże ktokolwiek miał przeciw moiey
co czynić Oyczyźnie, gdyby mnie o szkodliwych tako-
wych przekonano zamyślach, będę naysrożey, nayo-
krutniey powstawał przeciw niemu; lecz dopóki w
Osobach oskarzonych widzę winę nieposuszeństwa, ale
nie zbrodnią zdrady przeciw Oyczyźnie, lubię się kar-
mić nadzieją że się dadzą przekonać. —

Prawda że posuszeństwa dla Władz, którym jest z
Prawa powinne, ściśle strzedz należy, ale w Rządzie,
który dopiero się gruntuie, czyż można w iednym
mgnieniu oka wszystko ustanowić i wykonać? — Dotąd
Poseł *stante funktione* w żadnym nie odpowiadał Są-
dzie; Myśmy pierwszym przykładem podnieśli Prawo
o suspensjach, i nieprzytomnych w mieyscu Urzędowa-
nia Posłów, a w służbie Woyskowej zostaiących, pod
subordynacją oddali; Dotąd Minister nie był Prawem
przymuszony pilnować Seymu, Hetman mniemał, iż z

mocy Opisow Kommissyi Woyskowej, utraciwszy część Pensyi swoiey, wolen iest od kwartalnego zasiadania. — Podobalo się Seymowi wyrzec przeciw JW. Rzewuskiemu inaczey względem tego; Wszystko to są rzeczy nowe. Nim się więc Człowiek z nowością oswoi, trzeba dać czasu do przyuczenia, trzeba wprzód nauczyć, napomnieć, a dopiero karać. —

Tyleśmy porobili excepcyi od Przepisow ogulnych, ta którą podyktuie dobroć serca, litość, i wzgląd na dawne zasługi, pewnie za grzech poczytaną nie będzie, owszem dobrych spodziewam się skutkow.

I z tych wszystkich Uwag, z przekonania, i z wewnętrznego uczucia mam honor W. K. Mci upraszać ażeby tak JW. Hetmanowi Rzewuskiemu iako też JW. Potockiemu Generalowi Artylleryi Koledze moiemu termin stawienia się końcem wykonania przysięgi do trzech Miesięcy przedłużony został. Bo tey się Starożytney trzymam maxymy. *Ita delicta plectenda sunt ut neque misericordia neque severitatis plectentem pemitat.*



PRZYMOWIENIE SIĘ
TEGOZ XCIA
MARSZAŁKA KONFEDERACYI LITT:
ANTE TURNUM
DO PROPOZYCYI
PRZEZ JW. INFLANTSKIEGO
PODANEY.

Z Abierać czas próżnym mowieniem, wycieńczać nadaremnie chwile Seymowania, mam za grzech, i że tego nie popełniam, odwołuję się do świadectwa Publiczności, i Dyaryuszu Seymowego. Lecz milczeć tam gdzie powinność z Urzędu mówić każe, mam za grzech jeszcze większy. I dla tego ten powtórny Głos zabieram abym się przed Bogiem, Seymem, i całym Narodem z moich uścił obowiązkow. —

Nie lękam się ani okrzyku, ani przeciwieństwa, każda rzecz ma swoy kres, a ręka czasu, naysprawiedliwszą na czynności ludzkie kładzie cechę. —

Kiedy przed trzema laty podniosłem Głos moy przeciw Generalowi Artyl: Kor; żądając tylko aby był upomniany, tak słyszałem,, nie masz zgody,, iak dziś słyszę, gdy się dopraszam łagodności. Czas odkrycie, kto lepiej i przyzwoicie radził. —

Pierwsze Ust moich otworzenie na Sessyi dzisiejszey poświęciłem proźbie i słuszności, drugie teraz po-

święcam obstawianiu przy Prawie — Dwa tutaj są podane Projekta, oba podług mnie Prawu przeciwne. —

Pierwszy daie w istocie czas do namyslenia się oskarżonym ale w przypadku uchybienia terminu, zaraz *pro vacanti* każdego Urzędy deklaruie. Nie iest to nowina żeby w Prawie była kara wyznaczona odpadnięcia od Urzędu, ale nigdy na mocy Prawa nie odebrano Urzędu. Sąd rozpoznawał czy iest przypadek Prawem zaięty. —

Jeden z najpierwszych zaszczytów Konstytucyi Naszey Rządowej iest, że Władzą Rządową porządnie rozroźniła, dzieląc ją na trzy: Prawodawczą, Wykonawczą, i Sądowniczą. —

Jeżeli więc Prawodawcza przywłaszczy sobie moc Sądowniczą sprawiedliwość będzie cierpiała, i wszystko poydzie w nieład. Nie pochwałami iak tu było powiedziano wzmocni się Konstytucya, ale ściśłą exekucją. Tey Ja pilnując, bez Sądu, na odjęcie własności czyieykolwiek pozwolić nie mogę, i w tym pierwszego projektu dopraszam się odmiany,

Co do drugiego Projektu, ten nie tylko czasu do namyslenia się oskarżonym nie zostawuie, ale natychmiast bez Sądu Urzędy i rangi im odbiera. Gdzież tu iest Sprawiedliwość? Gdzież był kiedy naylichszy tak nieszczęśliwy zbrodzień, żeby bez Pozwu, bez wpisu, bez inkwizycyi, bez dekretu został ukaranym? —

Obeyrzimy się na Narod Francuzki, ten widząc iuż gotowe na granicy swoiey Woysko Emigrantow, gdy na koniec przeciw sześciu wydał wyrok w Zgromadzeniu Narodowym, coż tam powiedziano? Oto tyle,

że są warci oskarżenia. Lecz skarg rozpoznanie i wymiar kary udzielnemu Sądowi zostawiono i to się zowie z Prawodawczą czynić powagą, a nie zaraz odbierać Urzędy, tak iak jest w projekcie, w którym daley znajduie się skasowanie na zawsze Buław Polnych, —

Coż tu ma wspólnego Urząd, z winą Urzędnika? czy w swoim mieyscu, czy w porządku przychodzi ta kwestya. — Będą opisy Urzędow Kommissyi Woyskowej, w tedy dopiero będzie czas mówić o Buławach. —

Nie zaręczyliśmy sobie Prawem, że żaden Projekt nie będzie wzięty do decyzji, który nie był w deputacyi Konstytucyiney drabowany? Pytam się Kolegow, byłaż tam kiedy wzmianka o Buławach. —

Najiaśnieysze Stany! chcemyż widzieć Nasze Ustawy szanowane, szanuemy ie sami, a chcąc karać drugich za to, że nie są Prawu posłuszni, dawaymy pierwsi posłuszeństwa onemu przykład, i nie przyimuemy Projektu ktorego treść i sposob podania Ustawom naszym jest przeciwnym.

Co się tycze Propozycyi dopiero do Łaski oddaney. “ Czyli Projekt JP. Niemcewicza Posa Inflantkiego? czyli Projekt JP. Sołtyka Posa Krakowskiego ma bydź przyjęty. ? „, ta ad Turnum przyjęta bydź nie może, bo i przeciwi się formie zwyczajney naszej decyzji i krępie wolność Seymujących. —

Gdyby się tylko dwoiły zdania, wtedyby ieszcze można dwa ułożyć projekta. Lecz kiedy tylu nas jest, ktorzy się na obydwia Projekta nie godziemy i choć JW. Krakowskiego jest daleko dogodnieyszy, iednak żadaliby-

Śmy w kilku Punktach iego odmiany; iakżeż przymu-
szać żeby kto wotował koniecznie za iednym z tych
Projektow, kiedy są przeciwne obydwu iego przekona-
niu. —

Od skassowania Prawa 68. R. względem Kategorji
wzięliśmy za Regulę, żeby inney nie brać Propozycyi,
tylko tę, co iest dla przyszłych Seymow przepisana, a
kiedy kilka znalazło się Projektow Deputacya Konstyta-
cyina brała ie do siebie i z nich ieden układała. —

Jeżeli to dzisiaj mieć nie może mieysca, jeżeli
koniecznie tak bydź musi, żeby na tey Sessyi decydować
względem losu zaskarzonych Obywateli, niechżeż
przynajmniey będzie ieden Projekt porządnie ułożony,
obcych materyi nie zajmujący a na ten czas niech idzie
propozycya zwyczajna, każdemu wolność decydowania
zostawiająca, to iest: czy ten Projekt ma bydź przyjęty,
czy do poprawy odesłany. —



XVIII.2.956

XVII.2.956